

# DZIENNIK ŁÓDZKI



Rok VII Nr 284 (2264)

Łódź, w torek 30 października 1951 r.

## Pracownicy budowlani w Łodzi pierwsi w Polsce wykonali II rok Planu 6-letniego

W niedzielę odbyła się uroczystość wręczenia proporcja przechodniego zarządzenia Zarządu Budowlanego nr. 3, która pierwsza w Polsce wykonała II rok Planu 6-letniego w dniu 10. 10. 1951 roku. Na podkreślenie zasługuje fakt, że proporcja ten pracownicy ZBM nr. 3 zdobywają już siódmy raz z rzędu.

— Sukcesy nasze — powiedział w okolicznościowym referacie ob. Głażewski — zawdzięczamy wytrwałej i sumiennej pracy, którą wykonujemy w oparciu o doświadczenia czerpane ze Związku Radzieckiego.

Zabierając głos w imieniu odznaczonych zarządców dyr. Mroczkowski oznajmił: — Ambicją naszą jest dokończenie wszelkich starań, aby proporcja ten utrzymać jak najdłużej.

Osiągnięcia swe zarządca Zarządu Budowlanego zawdzięcza przede wszystkim stosowaniu na szeroką skalę współzawodnictwa (około 93 proc. całej zarządcy), racjonalizatorstwa i modernizacji.

## 562 miliony osób na całym świecie podpisało już Apel Światowej Rady Pokoju

PRAGA 29.10. — Sekretariat Światowej Rady Pokoju opublikował komunikat o przebiegu kampanii zbierania podpisów pod Apellem Światowej Rady Pokoju, wzywającym do zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Ogółem 562.083.383 osoby podpisały już ten apel.

## List chłopca do robotników Mogłem odpowiedzieć tylko tak...

DRUZY PRZYJACIELE ROBOTNICZY!

Już dwa tygodnie mija, jak byłem z wycieczką wycieczką w Poroninie. Oglądaliśmy muzeum urządzone w domu, w którym mieszkał Włodzimierz Lenin. Byliśmy bardzo wzruszeni oglądając pamiątki po Leninie, wielkim przyjacielu ludu polskiego, twórcy pierwszego na świecie państwa socjalistycznego.

Jadąc do Poronina obejrzyliśmy też kawał naszego rodzinnego kraju. Piękna jest nasza Polska. Nasza — robotników i chłopów.

To, że byliśmy na wycieczce, że oglądaliśmy miejsce pobytu Włodzimierza Lenina w Polsce, że mogliśmy poznać szmat naszej rodzinnej ziemi, zawdzięczamy Wam — robotnikom. Bo przede wszystkim wy, walczyciele od dziesiątków lat o Polskę robotników i chłopów. Najlepsi spośród nas, chłopów poszli za Wami i już wspólnie przelewaliśmy krew za Polskę ludu pracującego.

Dziś jesteście w sobie. Pracujecie dla siebie. Wy dla nas — chłopów, my dla Was — robotników. Rządzimy się na wspólnej gospodarce, tylko my na wsi, a wy w miastach. I dlatego mogliśmy podróżować, obejrzeć po raz pierwszy w życiu naszą wspólną gospodarkę, odwiedzić miejsca historyczne. Pierwszy raz w życiu byliśmy tak daleko od naszych chłopskich zagrod. Burżuja rządzą w Polsce dwadzieścia pięć lat. Czy ten burżujski rząd zorganizował choć jedną wycieczkę dla chłopów? Czy mogli chłopci oglądać swój kraj rodzinnym? Nigdy. Bo co tych władców obchodził chłop.

Jestem członkiem spółdzielni produkcyjnej i gdy wróciłem z tej pięknej wycieczki jeden z gospodarzy zapytał mnie co tam widziałem. Mogłem od-

### Zimowa rezerwa



Oprócz stale wzrastającej ilości ziemniaków, dostarczanych obecnie do sklepów w mieście należy również pomyśleć o przygotowaniu rezerwy zimowej. Chodzi przecież o to, żeby sklepy handlu uspołecznionego mogły być równomiernie zaopatrywane przez całą zimę. Dlatego też w okolicach wszystkich miast kopie się poważne ilości ziemniaków, które właśnie stanowią ową zimową rezerwę. — Na zdjęciu moment zsypania ziemniaków do kopca na punkcie wydunkowym w Goleźcinowie pod Warszawą. Kopciły się tu 2000 ton ziemniaków dla sklepów Warszawskiej Spółdzielni Spożywców

## Płyną meldunki z gmin i powiatów: Spełniliśmy obywatelski obowiązek Wzrasta liczba powiatów które uzyskały prawo do zwolnienia z odsypów i miarek

WARSZAWA. — Przywileje powiatów, które wykonały już w 90 proc. roczny plan sprzedaży zboża i tym samym zwolnione zostały od miarek i odsypów, stają się bodźcem dla chłopów innych powiatów do przyspieszania sprzedaży państwu ziarna.

W woj. krakowskim, idąc za przykładem pow. żywieckiego, który wykonał już roczny plan

sprzedaży zboża — zbliżają się do uzyskania prawa do zwolnień z odsypów i miarek chłopcy z pow. bocheńskiego.

Dzień 28 bm. był w woj. poznańskim dniem zbiorowych i manifestacyjnych odstaw. W dniu tym tylko chłopcy pow. wągrowieckiego zorganizowali 40 zbiorowych odstaw, sprzedając państwu ponad 120 ton zboża i 50 ton ziemniaków.

W gminie Kampinos pow. sochaczewskiego w wypełnianiu obowiązków wobec państwa przodują gromady Dąbrowa Nowa i Koszówka, zamieszkałe w ogromnej większości przez małorolnych chłopów. Mieszkańcy obu tych gromad wykonali już w 100 proc. roczny plan sprzedaży zboża, spłacił w całości podatek gruntowy i wszystkie raty Pożyczki Narodowej. Mimo iż chłopcy

## Aktyw wiejski mobilizuje chłopów do wypełniania planów gromadzkich

WARSZAWA. W ub. niedzielę we wszystkich gromadach w kraju aktywiści gromadzcy radzili nad sposobami przyspieszenia dostaw towarowych i spłat podatkowych. Odbyły się zebrania wszystkich Podstawowych Organizacji PZPR w gromadach, na które zaproszono również aktywistów gromadzkich — członków ZSL i bezpartyjnych, w pozostałych zaś gromadach zebrania aktywów zorganizował ZSCh. W niektórych powiatach nad przebiegiem kampanii skupu i wplat

podatkowych radzili wszyscy chłopcy na zebraniach gromadzkich.

W wielu gromadach aktywiści podjęli konkretne zobowiązania.

## Amerykanie znów użyli gazów trujących

PEKIN, 20.10. — Agencja Nowych Chin donosi z frontu koreańskiego, że w ostatnich tygodniach Amerykanie użyli tam znów gazów trujących.

Dnia 4 października — podaje korespondent Agencji Nowych Chin — 2 bataliony wojsk amerykańskich, wspierane przez lotnictwo i artylerię, zaatakowały wzgórze Czuntuksan na zachód od Czulwon. Nasi żołnierze odparli przeszło 10 ataków nieprzyjacielskich. Wówczas nieprzyjaciel wystrzelił na nasze pozycje z dział długodystansowych przeszło 20 pocisków z gazami trującymi. Wybuchając pociski te wydzielały kłęby żółtego, czerwonego i brunatnego dymu o zapachu siarki. Ofiary ataku gazowego straciły przytomność. Zaobserwowano u nich objawy uduszenia i opuchlizny.

## Delegacja polska na VI sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ

WARSZAWA. — Prezydium Rządu RP zatwierdziło następujący skład polskiej delegacji na VI sesję Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Przewodniczącą delegacji — Stefan Wierbiński, wiceminister spraw zagranicznych.

Delegaci: ambasador Jerzy Michałowski, minister pełnomocny Juliusz Suchy, minister pełnomocny Henryk Birecki, chargé d'affaires RP w Paryżu — Przemysław Ogrodziński.

Zastępcy delegatów: minister pełnomocny Aleksander Krajewski, prof. dr. Maxmilian Lachs, dyrektor Stanisław Gajewski, dr Irena Domańska, wiceprezes Polskiego Czerwonego Krzyża.

## Rekordy świata i rekordy Polski padły w Łodzi

We wczorajszym towarzyskim meczu Polska — ZSRR w podnoszeniu ciężarów padły 2 rekordy świata ustanowione przez zawodników Związku Radzieckiego — Duganowa w wadze średniej, w rwanie oburącz — 129 kg. i Nowaka w wadze lekkociężkiej w wyciskaniu — 141,5 kg.

Rekordzistami Polski zostali: Skowronek, Ścigała — 2. Bek — 3. Białas, Witucki — 2. W ogólnej punktacji zwyciężyli zawodnicy Związku Radzieckiego, którzy wygrali wszystkie pojedynki.

## Zakaz urządzania bankietów i przyjęć

WARSZAWA 29.10. — Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie, mocą którego, w ramach walki z rozrzutnością i przerosciami w wydatkach, zabrania się urzędom, instytucjom, przedsiębiorstwom i organizacjom społecznym urządzania bankietów i przyjęć.

Kierownicy władz, urzędów i przedsiębiorstw odpowiedzialni są służbowo i materialnie za przekroczenia tego zarządzenia.

## Zobowiązali się i wykonują Ostatnie meldunki z frontu walki o plan

Minął już niemal miesiąc od chwili, kiedy robotnicy zaczęli podejmować zobowiązania dla uczczenia Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Dziś można mówić o wynikach, o setkach metrów tkanin i setkach kg przędzy, danych ponad plan, a wyprodukowanych wbrew trudnościom, jakie często powstawały w trakcie realizacji zobowiązań.

Nie mówiły dużo robotnice z ZPB im. 1 Maja kiedy podejmowały zobowiązania. Spokojnie i opanowanie wychodziły miesiąc temu na zebraniu zarządy i zgłaszały kolejno zobowiązania zwiększenia wydatności.

A potem... W przedzłazni średnioprzędnej Adela Sterczewska wykonuje śred

nio o 2 kg przędzy więcej niż zobowiązała się, Alfreda Adamczewska o pół kg więcej.

Na wrzecznicach też przekraczają zobowiązania. Antonina Prusowska zamiast ujętych w zobowiązaniu 113 proc. normy — wykonuje 120 proc., Maria Orzechowska przekracza zobowiązania o 8 proc., a Władysława Krajewska o 5 proc.

Nie tylko zresztą w tych zakładach robotnicy postawili sobie za cel przekroczenie zobowiązań. W ZPB im. Kunistkiego przedzłaznia „A” wykonała zobowiązania w 110 proc., a przedzłaznia „B” w 100,7 proc.

Wśród przadek wyróżniły się ob. Gątkowska, która już 16 bm. wykonała roczny plan, realizując w ten sposób zobowiązanie październikowe na 14 dni przed terminem i Janina Janicka, która zobowiązała się wykonać roczny plan na 10 grudnia, a zrealizowała go już dziś.

## Konferencja prasy katolickiej w PKOP w Warszawie

WARSZAWA. — Staraniem Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju odbyła się w Warszawie narada przedstawicieli prasy katolickiej, poświęcona omówieniu zadań wyłaniających się przed katolickim ruchem wydawniczym na obecnym etapie walki o pokój. Na spotkaniu reprezentowane były 21 katolickich periodyków, m. in.: „Królowa Apostołów”, „Głos Karmelu”, „Postanęć Serca Jezusowego”, „Polonia Sacra”, „Gość Niedzielny”, „Łódź Boży”, „Tygodnik Katolicki”.

Referat podstawowy wygłosił pisarz Jan Dobraczyński. W ożywionej dyskusji wypowiedzieli się m. in.: red. „Tygodnika Powstaniec” — Jerzy Turowicz, red. „Znak” — Stanisław Stomana, red. „Życia i Myśli” — dr Aleksander Rogalski, red. „Caritas” — ks. Banczer, red. „Dziś i Jutro” — Wojciech Kętrzyński i inni.

Dyskusja, którą podsumował sekretarz PKOP Stanisław Trepaczński wykazała, że redakcje pism katolickich widzą konieczność wzmocnienia ich udziału w walce o pokój.



Na wysokich stropach pracują robotnicy, budujący farbarnię w Sieradzu. Do tych robotników w popołudniu ubiegłej soboty zajęła ekipa „Dziennika Łódzkiego”. To spotkanie obrazuje nasz fotoreportaż na str. 6.

## W 33 rocznicę powstania Komsomołu

Parę dni temu meldowali o realizacji zobowiązań październikowych tkące z ZPB im. Harnama. Wczoraj troje spośród nich zameldowało o wykonaniu planów rocznych: Zofia Hofman, Konstanty Adamczewski i Roman Bonik.

W ub. niedzielę odbyła się w sali MDK zorganizowana przez ZŁ ZMP uroczysta akademii z okazji 33 rocznicy powstania Komsomołu. Referat o Komsomole wygłosił przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP Lewandowski.

Mówca obrazował powstanie i walkę przodującej młodzieży z wrogami zewnętrznymi i wewnętrznymi Kraju Rad w okresie jego powstania, jej udział w wielkich budowlach socjalizmu oraz bohaterską walkę z najeźdźcą hitlerowskim.

Przy nazwiskach przodujących Komsomolców, jak inicjatora socjalistycznego współzawodnictwa Aleksieja Stachanowa, czy też innych bohaterów pracy i walki z faszystami, zrywała się burza oklasków oraz długotrwałe okrzyki na cześć Generalissimusa Stalina, Związku Radzieckiego i Komsomolu.

Następnie zebrani uchwalili rezolucję, którą wraz z pozdrowieniami przesłali leningradzkim Komsomolcom.

Po części oficjalnej odbyły się występy amatorskich zespołów ZMP-owskich z zakładów pracy i szkół łódzkich. (Sz.)



## Chłopi sami oddali go pod sąd

Notujemy codziennie w naszej gazecie wyniki realizacji planów zaopatrzenia miasta przez wieś. Pokazujemy przodujących chłopów, ale wskazujemy również na opieszalych.

Tym razem mowa jest o wypadku wrogiej działalności. O tóż: Jan Kondojewski z Gromady Stanisławów, gm. Golese, jak mógł, utrudniał akcje i agitował, aby chłopcy nie odstawiali państwu ziemniaków.

Na zebraniu gromadzkim w październiku br. Kondojewski oświadczył, że nie sprzeda ani jednego ziemniaka i usiłował rozbić zebranie. Oburzeni tym chłopcy, usunęli Kondojewskiego z zebrania i sprawę jego przekazali prokuratorowi.

Sąd powiatowy po przesłuchaniu szeregu świadków uznał Kondojewskiego winnym i skazał go na 6 miesięcy więzienia. (gr.)

## Dobry przykład i rozumne słowo

W akcji skupu ziemniaków na pierwszy plan wysuwają się członkowie PZPR, ZSL i ZSCH. Organizują oni manifestacyjne odstawy zboża i ziemniaków. Demaskują kulaków i wszelkiego rodzaju plotkarzy, którzy są botując odstawę planowych ilości okopowizn i zboża jednocześnie starają się innych pociągnąć za swoim przykładem. Ludzie tacy, niestety, zdołali się wkroczyć nawet w szeregi ZSL. Tu jednak czujność członków Stronnictwa nie pozwala im prowadzić wrogiej działalności wśród mas chłopskich. Jednostki takie są usuwane z szeregów ZSL. Przytaczamy kilka przykładów:

W gromadzie Wierzychy, pow. Sieradz ob. Fajka nie tylko, że nie chciał nic odstawić, ale jeszcze rozsiadł plotki. Członkowie koła gromadzkiego ZSL nie mogą ścierpieć w swych szeregach

Po wyborach w Anglii



## Stoisko z wyrobami filcowymi uruchomi PDT

Przed kilkunastu dniami poruszaliśmy sprawę niedołej dystrybucji artykułów filcowych produkcji państwowej.

Nasz artykuł spotkał się z żywą reakcją ze strony PDT. Do o to jak nas informuje dyrekcja Domów Towarowych, z dniem 2 listopada br. w PDT przy ul. Piotrkowskiej 60-62 otwiera się specjalne stoisko z kapelusznymi i galanterią filcową.

W stoisku znajdzie się niewątpliwie wiele atrakcyjnych artykułów nie tylko damskich ale i dziecięcych tak, że lodzianki będą mogły zaopatrzyć się w wiele praktycznych, a jednocześnie nie drożych artykułów sezonowych.

Z PDT winny wziąć wzór sklepy galanteryjne MHD i Centrali Odzieżowej tym bardziej, że jak się dowiadujemy Centrali chcą upłynięty rewanż kapeluszy w detalu postanowili przyjąć jednorazowo niechodliwe sztuki wymieniacz je na najmłodniejsze fasony.

Dnia 29 października 1951 roku zmarł nasz najdroższy Ojciec, Brat i Dziadek S. + P.  
**ZDZISŁAW FRENDEL**  
inżynier  
przeżywszy lat 64.  
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 b.m. o godz. 15,30 z kaplicy cmentarza ewangelickiego przy ulicy Ogrodowej  
Córki, zięć, wnuk i rodzina.

# Na tropach potwornej zbrodni

## Do jakich celów użyci zostaną jeńcy wojenni na siatku „Seven X“

PARYŻ, 29.10. — Dziennik „Ce Soir“ zamieszcza artykuł egipskiego tygodnika „El Gomhour El Misri“ na temat zbrodniczych doświadczeń na żywych ludziach jakich Amerykanie dokonują dla zbadania skutków wybuchów atomowych na żywe organizmy.

„Potworność zbrodni dokonywanych przez Amerykanów — pisze „Ce Soir“ — sprawa, za którą mamy za swój obowiązek przedrukować artykuł pisma egipskiego“.

Należy zaznaczyć, — pisze „Ce Soir“ — że: artykuł przedrukowany przez nas ukazał się 24 września, a w trzy tygodnie później prasa amerykańska potwierdziła fakt udziału ludzi jako „krolików doświadczalnych“ przy do-

świadczeniach z bombami atomowymi w Las Vegas w stanie Nevada. Dzienniki amerykańskie twierdziły, że te „ludzkie króliki doświadczalne“ nie były rzekomo narażone na żadne niebezpieczeństwo, lecz nie wyjaśniali w jaki sposób ludzie ci mogli być zabezpieczeni przed skutkami wybuchów atomowych i promieni radiacyjnych.

Numer tygodnika „El Gomhour El Misri“ został w końcu września skonfiskowany przez władze egipskie. Redakcji tygodnika wytoczono proces za rzekome podawanie „fałszywych i alarmistycznych wiadomości“, lecz egipski sąd prasowy uznał zażalenie za bezpodstawny i uwięził redakcję.

„W połowie września — pisze „El Gomhour El Misri“ — do Adenu w kanale Sueskim zawinął statek brytyjski „Seven X“ o pojemności 14 tysięcy ton. Statek zjechał do celu, którego nie znali nawet jego oficerowie. Tajemnicę przeznaczenia podróży statku przestrzegano najściślej jako „tajemnicę wojskową“.

W końcu sierpnia w jednym z portów południowo-koreańskich na pokład statku „Seven X“ załadowano około 500 jeńców koreańskich wojsk lądowych. Statek skierował się do Wietnamu, gdzie zabrał na pokład 300 patriotów wietnamskich wziętych do niewoli przez oddziały francuskiego korpusu ekspedycyjnego. Następnie gdy statek przybył do Adenu załadowano na jego pokład 200 patriotów wydanych władzom brytyjskim przez rząd Jemenu. Dzięki pomocy grupy robotników zaopatrujących załogę statku w wodę i żywność zdołano zbliżyć się do drabinki prowadzącej na pokład tego piekielnego statku — pisze sprawozdawca tygodnika. Udając handlarza żywnością mogli pozostać przez jakiś czas na pokładzie.

Redakcja „El Gomhour El Misri“ zaopatrza ten artykuł w komentarz, w którym wzywa Organizację Narodów Zjednoczonych do zbadania sprawy statku „Seven X“ i do pociągnięcia władz

amerykańskich do odpowiedzialności za zbrodnicze doświadczenia dokonywane na żywych ludziach przy eksperymentach z bombami atomowymi w stanie Nevada.

## Racjonalizatorzy kolejowi rozwiązują problemy dnia

W dniu wczorajszym odbyła się ilustrowana przezrociami miesięczna narada racjonalizatorów kolejarzy okręgu łódzkiego. Ożywiona dyskusja racjonalizatorów i obecnych na naradzie naukowców z Politechniki Łódzkiej poświęcona była najciekawszej powtarzającym się defektom taboru kolejowego, jako tematowi, który codzienna praca nasuwa racjonalizatorom do rozwiązania.

## Księża z woj. łódzkiego postanowili pomagać w walce z trudnościami

Wczoraj, w sali Wojew. Rady Narodowej odbyło się zebranie księży z terenu województwa, członków Okręgowej Komisji Księża przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Zebranie poświęcone było zagadnieniom udziału księży polskich w walce z faszyzmską propagandą prowadzoną w Niemczech zachodnich przeciwko granicom na Odrze i Nysie oraz w walce o wykonanie narodowych planów gospodarczych.

Referat wygłosił ks. Sulwiński.

— Wiemy — powiedział on — że w Niemczech zachodnich co niedzielę księża i wyższe duchowieństwo z ambon podzega do nowej wojny, że z ambon padają tam słowa przez

## Życie dla Manolisa Glezosa!

Manolis Glezos, bohater narodowy Grecji, młodzieżowy działacz komunistyczny, od czterech lat już przebywa w więzieniu. Cztery lata temu garka pacholków imperializmu amerykańskiego, uzurpując sobie miano rządu greckiego, pozbawiła wolności człowieka, który całe swoje życie poświęcił walce o niepodległą Grecję, który w maju 1942 roku, w najcięższych chwilach hitlerowskiej okupacji, zadając kłam triumfom nienawistnych swastyk zatknął na szczycie Akropolu narodowy sztandar grecki.

W ostatnich wyborach do parlamentu greckiego na Manolisa Glezosa padło trzykrotnie więcej głosów niż na Venizelosa. Głosząc na swego bohatera naród grecki otwarcie zmanifestował, że ma dość rządów sprzedawczyków, wydeptyjących przedpokój amerykańskiego ambasadora w oczekiwaniu na wciąż nowe dyspozycje niszczenia i hańbienia Grecji. Tysiące głosów na Manolisa Glezosa, to były jednocześnie setki tysięcy protestów przeciwko obozom śmierci, gdzie patrioti rozbijani są o

skaly i wrzucani do morza, to tysiące żądań podwyżki głodowych płac robotniczych, wypowiedzenia wiernopoddanych zohowiazań zaciągniętych wobec amerykańskich dyktatorów, zaprzestania wysyłki wojsk na Koreę.

To zbiorowe votum nieufności narodu do polityki Venizelosa i Papagosów przeraziło rząd grabarzy Grecji.

Łamiąc konstytucję, która przewiduje natychmiastowe uwolnienie więźnia, gdy zostaje on wybrany deputowanym — władze monarcho-faszystowskie skazały Manolisa Glezosa i 7 przebywających wraz z nim w więzieniu posłów demokratycznych na rozstrzelanie.

Odpowiedzią na mandat, jaki przytaczała większość narodu przyznała greckiemu bohaterowi, był wyrok śmierci, wydany przez areopag atlantyckich podlegaczy wojennych.

Wiadomości o skazaniu na śmierć Manolisa Glezosa wywołała powszechne oburzenie na całym świecie.

Tysiące uczciwych ludzi wystąpiło w obronie życia Manolisa Glezosa, solidaryzując się z jego bohaterską walką i protestując przeciwko zbrodni, której stał się ofiarą.

Do siedziby ONZ codziennie napływają tysiące listów działaczy związkowych, pisarzy, artystów i uczonych wszystkich krajów.

Listy te wyrażają bunt całej postępowej ludzkości przeciwko bezprawiu i gwałtowi, apelują do sumienia ludności mobilizując ją do obrony patriotów, ostrzegają imperialistów i ich satelitów przed skutkami ich zbrodniczego szaleństwa.

Życie dla Manolisa Glezosa, nieublagana kara dla jego katów! — woła dziś cały świat.

Manolis Glezos już 15 dni protestuje strajkiem głodowym przeciwko hańbionemu wyrokowi wydanemu na niego przez faszystowskich sędziów Grecji.

Sily jego, nadwątłone gruźlicą i długoletnim pobytom w więzieniu, wyzerpują się szybko. Nie jest on jednak osamotniony w swej walce, o jego wolność i wolność zakutych w kajdany jego towarzyszy, o kres zbrodni i zwycięstwo sprawiedliwości — miliony ludzi podjęło nieugięty bój. Manolis Glezos żyć musi — tak jak żyć musi Grecja, której oddał on wszystkie swe sily, tak jak mu szał żyć wszystkie milijony wolność narody świata.

## W 104 proc. wykonany został plan przemysłowy w NRD w III kwartale b.r.

BERLIN 29. 10. — Państwowa Komisja Planowania NRD ogłosiła komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego za III kwartał 1951 r. — pierwszego roku planu 5-letniego.

Plan produkcji przemysłowej wykonany został w 104 proc. W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego, produkcja przemysłowa wzrosła o 21,3 proc. W ciągu 2 lat, które upłynęły od chwili utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wzrost produkcji przemysłowej przekroczył 50 proc.

Szczególnie dobre wyniki osiągnięto w przemyśle hutniczym, który wykonał plan kwartalny w 108,6 proc.

W rolnictwie plan wykonany został z nadwyżką prawie we wszystkich dziedzinach.

W porównaniu z III kwartałem roku ubiegłego nakłady inwestycyjne wzrosły o 42 proc. Wydajność pracy w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego wzrosła o 10,7 proc. przy czym fundusz płac zwiększył się o 39,9 proc.

## Do współzawodnictwa w dziedzinie spalania mułu węglowego wzywa załoga ZPB im. J. Marchlewskiego

Załoga kotłowni wielkich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi od wielu miesięcy stosuje z bardzo pomyślnym wynikiem opalanie kotłów mieszankami mułu z mułem węglowym. Pragnąc uczcić 34 rocz-

nicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, palacze i wszyscy pracownicy działu energetycznego i ruchu ZPB im. Marchlewskiego postanowili w IV kwartale br. w kotłowni Nr 1 spalać mieszanki, zawierające przynajmniej 60 proc. mułu, a w kotłowni Nr 2 — mieszanki z 40 proc. mułu. Przynieście do gospodarce narodowej poważne oszczędności węgla wysokich asortymentów i przyczyni się do obniżki kosztów własnych zakładów.

Jednocześnie załoga kotłowni ZPB im. Marchlewskiego w Łodzi wezwala do socjalistycznego współzawodnictwa w jak najszerzym zastosowaniu mułu załogi wszystkich kotłowni przemysłu bawełnianego w Polsce, wyposażonych w kotły płomieniowe.

## 110 km na godzinę

WARSZAWA — Fabryka lokomotyw im. Feliksa Dzierżyńskiego w Chrzanowie przekazała ostatnio polskiemu kolejom państwowym do eksploatacji pierwszy parowóz nowego typu 01-49.

Obecnie, po przeprowadzeniu prób, które dały pomyślne rezultaty, przystąpiono już do seryjnej produkcji nowego typu parowozu. Jest on przeznaczony do prowadzenia lekkich pociągów osobowych i rozwiązać będzie szybkość maksymalną 110 km na godzinę.

Wielkiej Rewolucji Październikowej, palacze i wszyscy pracownicy działu energetycznego i ruchu ZPB im. Marchlewskiego postanowili w IV kwartale br. w kotłowni Nr 1 spalać mieszanki, zawierające przynajmniej 60 proc. mułu, a w kotłowni Nr 2 — mieszanki z 40 proc. mułu. Przynieście do gospodarce narodowej poważne oszczędności węgla wysokich asortymentów i przyczyni się do obniżki kosztów własnych zakładów.

Jednocześnie załoga kotłowni ZPB im. Marchlewskiego w Łodzi wezwala do socjalistycznego współzawodnictwa w jak najszerzym zastosowaniu mułu załogi wszystkich kotłowni przemysłu bawełnianego w Polsce, wyposażonych w kotły płomieniowe.

Obecnie, po przeprowadzeniu prób, które dały pomyślne rezultaty, przystąpiono już do seryjnej produkcji nowego typu parowozu. Jest on przezznaczony do prowadzenia lekkich pociągów osobowych i rozwiązać będzie szybkość maksymalną 110 km na godzinę.

Obecnie, po przeprowadzeniu prób, które dały pomyślne rezultaty, przystąpiono już do seryjnej produkcji nowego typu parowozu. Jest on przezznaczony do prowadzenia lekkich pociągów osobowych i rozwiązać będzie szybkość maksymalną 110 km na godzinę.

Obecnie, po przeprowadzeniu prób, które dały pomyślne rezultaty, przystąpiono już do seryjnej produkcji nowego typu parowozu. Jest on przezznaczony do prowadzenia lekkich pociągów osobowych i rozwiązać będzie szybkość maksymalną 110 km na godzinę.

Obecnie, po przeprowadzeniu prób, które dały pomyślne rezultaty, przystąpiono już do seryjnej produkcji nowego typu parowozu. Jest on przezznaczony do prowadzenia lekkich pociągów osobowych i rozwiązać będzie szybkość maksymalną 110 km na godzinę.



## Chmiel nie bierze przykładu z Górala i Barłogi i szkodzi gromadzie

Z wozu pada na wałę ostatnia garść ziemniaków. — To już wszystko — uśmiecha się ob. BOLESŁAW GÓRAL, 5-hektarowy rolnik ze wsi Gądka Stara, gm. Gospodarz. — Za kontraktowałem 7 metrów, część przywożem przed parę dniami, a dziś resztę.

Ob. Góral ma 45 lat, lecz wygląda o wiele młodziej. Szczerze, otwarte spojrzenie rozjaśnia wyraz zadowolenia z dobrze spełnionego obowiązku. Od lat cieszy się w gminie jak najlepszą opinią. Jest członkiem Związku Samopomocy Chłopskiej, nigdy nie zalegał z podatkami, czy odstawał kontraktowanych lub przypadających nań według planu gromadzkiego ilości ziemniaków. A przecież z początku latwo mu nie było. Za okupacji wysiedlono go, a dom i zabudowania zrównano z ziemią. Gdy wrócił nie miał, tylko zabrał się do odbudowy zniszczonego gospodarstwa.

— Gdybym nie odstawił Państwu ziemniaków — mówi — toż byłby wstyd. Przecież nie tylko moich dwoje dzieci trzeba wyżywić, ale i wszystkie dzieci robotników w mieście.

Ob. JAN BARŁOGA też był wysiedlony i zniszczony przez okupanta. Z trojgiem rodzeństwa i owdowiałą matką pracuje na 9-hektarowym gospodarstwie. Zorganizował się sprzedać Gminnej Spółdzielni 21 metrów kartofli i tyleż odstawił.

Ob. KAZIMIERZ CHMIEL nie bierze przykładu od tych, którzy spełniają swój obowiązek, Chmiel jest dostatek odziany i wygląda na rześki. Oprócz blisko 7 ha w Modlicy, tyleż jeszcze dzierżawi. Zamiasz przewidzianych 10 metrów ziemniaków odstawił na skup tylko 7. Jęczy, że mu ciężko, że kartofle nie obrodziły, a i tak skoro gmina nie przydzieliła mu desek na budowę stodoły to on więcej ziemniaków sprzedać państwu nie może. Ale na dużą ilość wódek, jaką obiecywał za zmniejszenie mu planu dostawy to by znalazł, oho!

## Czy jesteś członkiem TPP-R

Dziś, kiedy codziennie komunikaty Żerania, Częstochowy, Nowej Huty, Dychowa i wielu innych fabryk, hut i kopalń w Czynie Państwowym głośną żywą prawdę o sile rodzącej się na budowach socjalizmu nowej Polski — w stopniu większym niż kiedykolwiek uprzytamiamy sobie, co zawdzięczamy pomocy Z. S. R. R. i przyjaźni z nim współpracy, wyrażającej się także we wzajemnej wymianie handlowej.

Przypomnijmy sobie kolejne etapy tej pomocy i współpracy od zarania naszej niepodległości.

20 października upłynęło właśnie 7 lat od zawarcia pierwszej umowy handlowej między rządem Z. S. R. R. a władzą ludową nowej Polski. W ramach tego pierwszego dla nowej Polski układu gospodarczego Związek Radziecki dostarczył wyzwolonej spod okupacji, lecz odciętej od reszty, części kraju, najniezbędniejszych towarów i sprzętu, które uratowały ludność od niedostatku i skutków zniszczeń wojennych.

Dalsze dostawy radzieckie przewidziane w kolejnych umowach handlowych z lat 1945 i 1946 umożliwiły młodemu Państwu Ludowemu przezwyciężenie największych trudności pierwszego powojennego okresu.

Dostawy radzieckie umożliwiły nam wtedy zaopatrzenie miast, uruchomienie przemysłu, ożywienie gospodarki rolnej, komunikacji, słowem — umożliwiły zorganizowanie podstawowych dziedzin życia gospodarczego. Także w następnych latach 1946 — 1947 wspaniałomyślnie kredytowe i obliczone po najniższych cenach rynkowych dostawy zboża, które usunęły z naszego życia widmo głodu, ale pozwoliły nam przystąpić do rozwiązania żywotnych zagadnień naszego niezależnego bytu gospodarczo-politycznego.

Roczne porozumienia handlowe między Polską a Z. S. R. R., umożliwiły Polsce w następnych latach zwycięskie wykonanie zadań 3-letniego Planu Odbudowy.

Podstawowe znaczenie dla naszej gospodarki narodowej miały polsko-radzieckie wie-

# Plan — mówi Kochaniak to również nasza chłopska sprawa

Punkt skupu w gm. Wodzierady (pow. łaski) pracuje od kilku dni bez wycchnienia. Każda bowiem z 14 gromad stara się o terminowe ukończenie odstawy ziemniaków. Jeszcze tylko 20 proc., a plan będzie całkowicie wykonany. Jednocześnie napływa coraz więcej zboża. Mało i średniorolni chłopi, pobrawszy gotówkę z kasy GS za odsprzedane państwu produkty rolne, regulują również podatek gruntowy i FOR, wpłacając drugą ratę Pożyczki Narodowej oraz ofiarują składki na Fundusz Budowy Warszawy.

W tej akcji przodują chłopi z gromady Wodzierady. Dumni są, że pierwsi w gminie wywiązują się ze swego obowiązku. Do całkowitego wykonania planu brak im tylko jeszcze 18 proc. Podatki wpłacili już w 99 proc., a FOR w 100 proc. Wdowa Stanisława Partykowska, właścicielka 4,14 ha, mówi:

— Ja tam już dawno spełniłam swoją powinność. Lubię żyć w domu i w gospodarstwie, lubię żeby wszystko było zrobione na czas, toteż nigdy nie ociągam się ze świadczeniami na rzecz naszego ludowego państwa. Bo tak sobie myślę: Jeśli my chłopi chcemy mieć nawozy sztuczne, pomoc SOM, towary i wiele innych korzyści, musimy przede wszystkim wypełnić to, czego od nas potrzebuje państwo.

A Zygmunt Kochaniak, gospodarujący na 3,56 ha, który również wywiązał się ze swych obowiązków, oświadcza:

— Przydały się bardzo te zebrania gromadzkie i rozmowy z pojedynczymi gospodarzami. Większość bowiem zrozumiała, że nie można tylko brać od państwa, że sojusznik robotniczo-chłopski to wielka rzecz, że Plan 6-letni to również i nasza chłopska sprawa. Chcemy

przecież, żeby nam wszystkim było dobrze, a jeśli tak, to wszyscy musimy do tego dążyć. U nas w gromadzie jest tak: wywiązała się większość z obowiązków obywatelskich, to musi się wywiązać i ta reszta opieszaleców. No, i jakoś zbliżamy się do wykonania gromadzkiego planu i zobowiązań.

Za przykładem Wodzierad podciągają się i inne gromady w gminie. Zwiększa się także stopniowo dostawa żywea. Kontraktacja tuczników na I kwartał 1952 roku przebiega pomyślnie. Na 140 sztuk zaplanowanych zakontraktowano już 106.

— Gdyby więcej żywotności wykazywali aktywiści ZSL, ZMP i ZSCH — mówi sołtys MIECZYSLAW BARTOSIK — to i moja gromada Nowy Świat szybciej dogoniłaby Wodzierady. Ale cóż, zapadli na śpiączkę i ani rusz ich obudzisz.

Uzupełniając stwierdzenie Bartosika, należy dodać, że nie wszyscy radni GRN świecą gromadom dobrym przykładem. Ostatnio np. Gminna Komisja do Skupu i Kontraktacji stwierdziła, że radny GRN Marian Szulc z Kwiatkowiec, właściciel gospodarstwa o powierzchni 9,35 ha, naczelnik miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej, zalega mimo upomnień z odstawa 16 q zboża, że nie wywiązał się całkowicie z odstawy ziemniaków, że w rozmowach z sąsiadami wpływa hamująco na sprawne zakończenie akcji świadczeń jesiennych.

Ta postawa Szulca wywarła wpływ i na jego szwagra Wojciecha Wilczka (10,34 ha), który do tej pory głuchy jest na wezwania i sabotuje odstawa.

Gromada Lututów (pow. wieluński), składająca się z 64 gospodarstw poparcelacyjnych, współpracowniczą w przedterminowej odstawi zboża z innymi gromadami, już 20 października przekroczyła roczny plan o 18 proc.

Chłopom tej gromady dotrzymują kroku mieszkańcy Ostrej Chazy i Bojanowa. Pierwsi roczny plan odstawy zboża wykonali w tym samym terminie co i Lututów w 115 proc., a drudzy w 113 proc.

— I my nie gorsi — mówią chłopcy z gr. Piaski — my nasz plan zbożowy wykonaliśmy w 105 proc., a ziemniaków odstawiśmy już 96 proc. (cz. m.)

## Ciekawy eksperyment z okoniopstrągiem w czasie jesiennego zarybienia

Polski Związek Rybacki rozpoczął w dniu 20 października br. z kredytów państwowych jesienną akcję zarybienia wód w okręgu łódzkim. Dotychczas wpuszczono już do rzeki Warty około 9 tys. sztuk narybku. Jest to narybek takich ryb, jak szczupak, leszcz, sandacz i lin. Poważny eksperyment robi się po raz pierwszy z rybą niehodowaną u nas dotychczas, t. zw. okoniopstrągiem. Ojczyzną okoniopstrągi jest Floryda. Ze sprowadzonej z zagranicy ichtiologii, inż. Sagatowski wyhodował odmianę, która przystosowała się pierwszorzędnie do naszych warunków. Ryba ta posiada bardzo smaczne mięso, a co najważniejsze rośnie b. szybko, gdyż rocznie przybywa jej około 1 kg. Przewiduje się, że okoniopstrąg może dojść u nas do 8 kg wagi.

Okoniopstrągiem zarybione będzie stare koryto rzeki Warty t. zw. Struga Kamioneczka oraz stawy w Łagiewnikach i Grotnikach. Ogółem w br. podczas jesiennego zarybienia wejść wpuści się do rzeki 325 tys. sztuk ryb. Ponieważ wiosną wpuszczono już 300 tys. sztuk, waga ogólna narybku przekroczy 5 tys. kg, a więc około 1 tys. kg więcej niż w roku ubiegłym. Trzeba liczyć się z tym, że

pewien procent narybku ulegnie zniszczeniu, ponieważ część naszych rzek zatrują ścieki wypuszczane z fabryk. I tak np. Warta zatruta jest na przestrzeni 19 km ściekami z rafinerii spirytusu, Bzura — ściekami z „Boruty“ i cukrowni w Leśmierzu, Pilica — ściekami z Fabryki Sztucznego Jedwabiu w Tomaszowie. Sprawa ta doczeka się jednak decydującego rozwiązania dopiero pod koniec Planu 6-letniego, kiedy wszystkie fabryki zbudują sobie t. zw. osadniki, filtrujące ścieki przed ich dostaniem się do rzek. Powstający np. kombinat w Sieradzu buduje już takie osadniki i dlatego jego ścieki nie będą już w żadnym wypadku groźne dla ryb.

## Pierwsza spółdzielca stacja obsługi samochodów

W ubiegłą sobotę została otwarta na terenie Łodzi (Nowotki 69) pierwsza spółdzielca stacja obsługi samochodów im. „Obr. Stalingradu“.

Już dziś stacja jest w stanie obsłużyć przeszło 20 samochodów dziennie — dokonując przeglądu maszyn oraz drobniejszych remontów.

## Traktorem lepiej i szybciej



Mechanizacja wszelkich prac postępuje w Związku Radzieckim szybko naprzód. M. in. prace leśne jak również wywóz drzewa wykonuje się przy pomocy maszyn. Na zdjęciu: traktor P. Prudnikowa wywozi drzewo z Pleszczeńskiego gospodarstwa leśno-przemysłowego w białoruskiej SRR. Fot. CAF.

## Lekarstwo na brak ludzi walczą o plan

Widzewskie ZPB im. 1 Maja wprowadzając wielowarsztatowość. Jak wygląda wykonanie planu produkcji w Widzewskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. 1 Maja? — Odpowiedź przykra — niezbyt dobrze. Podczas gdy w I kwartale br. przedzalnia średnioprzednia wykonała plan w 100,2 proc., a przedzalnia cienkoprzędna w 105,06 proc., w II kwartale nastąpiło pogorszenie, a w III kwartale — wykonanie planu spadło w średnioprzedniej do 92,79 proc., a w cienkoprzędnej do 89,9 proc. Jeżeli zapytamy, jaka jest przyczyna tego załamania się, słyszymy w kółko jedną odpowiedź: — Absencja — brak ludzi.

Brak ludzi — absencja... Istotnie, niestawianie się przedek do pracy, powoduje, że w przedzalni średnioprzedniej na każdej zmianie stoi bezczynnie przeciętnie po 25 maszyn, a w cienkoprzędnej po 15 maszyn. Najgorzej bywa w soboty i w poniedziałki. Absencja powoduje, że strata dzienna sięga 1000 kg przędzy albo i więcej.

Kierownictwo Zakładów wraz z czynnikami społecznymi walczyło i walczy z tym stanem rzeczy. Przeprowadza się kontrole, apeluje się do robotników.

Ale około 40 procent zatrudnionych posiada własne działki rolne. Trudno więc przeciwdziałać zwalnianiu się z pracy w celu obróbki pola, żniw, wykopków. I tu wyjaśnia się, dlaczego właśnie III kwartał przy-

niósł tak znaczną obniżkę procentu wykonania planu. Czy wobec tych obiektywnych trudności kierownictwo „Widzewa“ opuściło ręce? Nie. Wiadomo, że skutecznym lekarstwem na brak ludzi jest wielowarsztatowość. I tego właśnie środka chwyciono się, by opanować sytuację i wykonać roczny plan produkcji.

Po szerokiej akcji uświadamiającej, wszystkie zmiany załogi przedzalni cienkoprzędnej przeszły na obsługę 5 stron, tj. na przykład wypadła obecnie 1.080 wrzecion zamiast 970.

Ciężej idzie na przedzalni średnioprzedniej, ze względu na wadliwe obciążenie maszyn obrączkowych. Z pomocą przyszła tu Politechnika Łódzka. Grupa inżynierów i studentów z prof. Prindiszem na czele, zobowiązała się przerobić do dnia 10 listopada jedną maszynę obrączkową, stosując odpowiednie obciążenie.

Tymczasem w przedzalni średnioprzedniej pracują już wielowarsztatowo przedalnice: Cieślińska, Barwińska, Szymańska i inne — razem 48 osób.

Kierownictwo Zakładów planuje również przejście na wielowarsztatowość w dziale włókn szluczkowych.

Jeżeli uda się w pełni zrealizować te zamiary, jeżeli załoga zmobilizuje się do pełnego wykonania zobowiązań październikowych, wówczas WZPB im. 1 Maja niewątpliwie wykonają zwycięsko plan roczny. (o)

## Nie wilcze prawo kapitalistycznej dżungli — lecz braterska i serdeczna pomoc

stosunkach gospodarczych między Polską a Związkiem Radzieckim

loletnie umowy gospodarcze zawarte 28. I. 1948 r. Określały one wzajemne dostawy towarowe na okres 5 lat i zapewniły ponadto Polsce długoletni kredyt radziecki na maszyny i urządzenia przemysłowe o wartości 1 miliarda 800 milionów rubli. Stały się one m. in. podstawa długofalowych planów rozwoju naszej gospodarki narodowej, stworzyły realne przesłanki dla wielkiego Planu 6-letniego. Logiczną konsekwencją dalszego bujnego rozwoju wzajemnych stosunków ekonomicznych w latach 1948 — 1950 było podpisanie w Moskwie, w dniu 29. VI. 1950 r. niezmiernie doniosłych polsko-radzieckich układów gospodarczych. Układy te regulują wymianę towarową i określają radzieckie dostawy sprzętu przemysłowego oraz kredytową i techniczną pomoc Z. S. R. R. przy budowie szeregu poważnych obiektów przemysłowych w Polsce, w okresie od 1951 do 1953 r., a więc na 8 lat.

„Zawarcie układów na tak długi okres czasu niespotykanych w światowym handlu zagranicznym, — pisał w związku z tym minister Handlu Zagranicznego R. P. Tadeusz Gede — było możliwe jedynie między krajami o planowej gospodarce socjalistycznej, które łączy przyjaźń. Mamy zapewnione dostawy z Z. S. R. R. surowców, maszyn i towarów niezbędnych nie tylko dla wykonania Planu 6-letniego, ale i na następne 2 lata. Dla częściowego pokrycia dostaw sprzętu inwestycyjnego Polska otrzymała od Związku Radzieckiego kredyt w wysokości 400 milionów rubli, co łącznie z kredytem, poprzednio prze-

widzianym w ramach realizowanej już od 1948 r. umowy inwestycyjnej, stanowi sumę 2 miliardów 200 milionów rubli. Spłata kredytu nastąpi w następnych latach i to dostawami towarów pochodzących z przemysłu i produkcji zakładów nowo wybudowanych przy rzeczowej, technicznej i finansowej pomocy Związku Radzieckiego“.

W początku 1951 r. zawarto w ramach historycznej umowy 29. VI. 1950 r. porozumienie o dostawach towarowych na rok bieżący. Protokół ten uwzględnił już przekroczenie planów przewidzianych w umowie z 1950 roku oraz dalszy wzrost wymiany towarowej.

Tak więc wymiana towarowa polsko-radziecka kształtuje się z roku na rok na coraz to wyższym poziomie. Przyjmując polsko-radzieckie obroty handlowe w 1947 roku za 100, obserwujemy ich wzrost według wskaźnika: w r. 1948 — 152, w r. 1949 — 158, a w roku 1950 — 229. Ogółem od zakończenia wojny obrót towarowy między Z. S. R. R. a Polską wzrósł pięciokrotnie.

Szeroki jest wachlarz dostaw radzieckich dla Polski. Związek Radziecki dostarcza nam wielu podstawowych surowców dla przemysłu, jak: bawełna, ruda żelazna, tiaszcze, fosforyty, azbest, metale kolorowe itd. Związek Radziecki jest również dostawcą traktorów, kombajnów, samochodów oraz maszyn budowlanych. Ze Związku Radzieckiego otrzymujemy poważną ilość deficytowych produktów konsumpcyjnych, jak niektóre zboża, kasze, ryż, herbatę, tytoń i inne.

Z kolei Polska znajduje w Z. S. R. R. najpoważniejszy rynek zbytu dla swojego węgla kamiennego, koksu, wyrobów przemysłu hutniczego, taboru kolejowego, tkanin, papieru, cementu i szeregu innych wyrobów naszej rozwijającej się produkcji przemysłowej.

Szczególne znaczenie dla realizacji naszego Planu 6-letniego ma okoliczność, iż Związek Radziecki jest nie tylko dostawcą nowoczesnych urządzeń przemysłowych dla naszych powstających zakładów, ale że dostarcza nam na wygodnych warunkach kredytowych całkowite wyposażenie techniczne dla kilkudziesięciu czołowych obiektów Planu, budowlanych często według wzorów produkcyjnej techniki radzieckiej i przy pomocy doświadczonych, najwybitniejszych specjalistów radzieckich.

Korzystanie ze skarbnicy doświadczeń, pomysłów i wynalazków uczonych, techników, nowatorów i racjonalizatorów radzieckich stanowi cenny element pomocy Z. S. R. R. dla dzieła naszego socjalistycznego budownictwa.

Ta bezinteresowna, braterska pomoc ze strony Z. S. R. R. pozwala nam — podobnie jak i innym krajom demokracji ludowej — wyrwać się z wiekowego zacofania i podnieść naszą gospodarkę narodową do poziomu, który bez tej pomocy nie byłby możliwy do osiągnięcia.

Polsko-radzieckie stosunki ekonomiczne są radykalnie odmienne od wilczych „stosunków“ konkurencji i egoistycznych walk w obozie imperialistycznym.

Są wyrazem wyższości ustroju państw socjalizmu i demokracji nad zmurzonymi i targanym wewnętrznymi sprzecznościami systemem kapitalizmu.

Są wyrazem międzynarodowej więzi krajów o gospodarce planowej, konkretnym przejawem braterskiej współpracy ludów, które w wolności i szczęściu wszystkich narodów widzą własną wolność i własne szczęście.



# NOTATNIK ŁÓDZKI

\* W lokalu Ośrodka Szkolenia Partijnego (Traugutta 1) dziś o godz. 17 odczyt pt. „Wielka Rewolucja Październikowa — początkiem nowej ery w dziejach ludzkości.“

\* Odczyt mgr. inż. Bronisława Micheliśa pt. „Przepisy bezpieczeństwa przy suszarkach bebnowych“ odbędzie się dziś 30 bm. o godz. 19 w lokalu Stowarzyszenia Inż. i Techników (Piotrkowska nr 135).

\* Dziś 30 bm. o godz. 17 w świetlicy Zarządu Nieruchomości (Kilińskiego 35) sesja Dzielnicy Rady Narodowej Łódź-Sródmieście.

\* Osprawa komendantów Komendy Miejskiej PO „SP“ odbędzie się dziś 30 bm. o godz. 8.30 w świetlicy dzielnicy Śródmieście (Prawa ZMP (Kilińskiego 124).

# O jakości remontów Walkę nadużyciom wypowiedziały

## Komitety Członkowskie PSS

Dlaczego nie we wszystkich remontowanych posesjach są książki życzeń i zażeń? Dlaczego nie w wszystkich klatkach schodowych nikt nie zastąpił nowymi. W wielu mieszkaniach nowo położone podłogi mają dziury a szczeliny między dwustanowymi drzwiami a ścianami są poważnych rozmiarów. Przewodnicząca komitetu domowego ob. Krawczyk sygnalizowała już niejednokrotnie ten stan w MPRB, lecz dotychczas na próżno. Zapytana przez nas o książki życzeń i zażeń, która powinna być w każdej remontowanej posesji, odpowiada, że takiej nie widziała. Nie widziała również komisji kontrolującej remont po jego wyekonomicznym ukończeniu. Podobna sytuacja, może być jeszcze gorsza, panuje w remontowanym domu przy ul. Piotrkowskiej 31. Przewodniczący Komitetu Domowego Stefan Piątkiewicz przystąpił nam dając listę skarg lokatorów co do wykonawstwa remontów.

Niezbyt dobrze zapowiada się również jakość rozpoczętych remontów przy ul. Nowotki 3. Niedokładnie wykonano np. naprawę dachu. Odnowiony gzyms graniczący z dachem zaczął odpadać po kilku dniach. Charakterystyczne, że tam, gdzie lokatorem jako jakość remontów nie narzekają, przeciwnie chwala je, jak np. przy ul. Nowotki 33, (gdzie roboty, zdaniem mieszkańców, wykonano wane są szybko, sprawnie i solidnie), przy ul. Nowomiejskiej 6 i 4 — tam książki życzeń i zażeń są.

A przeciw Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane chcąc wzmocnić walkę o jakość swego wykonawstwa winno przestrzegać tego, aby w każdej remontowanej posesji książka życzeń i zażeń znalazła się.

Uwagi wpisane do tych książek przez przedstawicieli komitetów domowych i lokatorów będą niewątpliwie cennym materiałem, który pozwoli w przyszłym roku przy zwiększonych zadaniach uniknąć tegorocznych błędów.

**Wtorek 30 Październik**  
 Marceli, Alf.  
**JUTRO:**  
 Lucyli

**WAŻNE TELEFONY:**  
 Kom. Miejska MO 253-60  
 Pogotowie Ratunkowe 104-44 134-15 117-11 8

Straż Pożarna Miejski Ośrodek Informacji 159-15

**DYZURY APTEK**  
 DZISIEJSZEJ NOCY DYZURUJĄ APTEKI  
 A. S. nr 1 (Pabianicka 55), A. S. nr 11 (Piotrkowska 127), A. S. nr 12 (Daszyńskiego 59), A. S. nr 56 (Legionów 23), A. S. nr 14 (Wschodnia 54), A. S. nr 36 (Limanowskiego 37).  
 Apteka nr 42 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie.

Wtorek 30 Październik  
 Marceli, Alf.  
 JUTRO: Lucyli

**CO? GDZIE? KIEDY? TEATRY KINA**

**PAŃSTW. TEATR WOJSKA POLSKIEGO** (ul. Jaracza 27-29) godz. 19 „Świecznik“, Ost. dni. Dla młodz. niedozw.  
**PAŃSTW. TEATR POWSZECHNY** (ul. Obrońców Stalingradu nr 21) godz. 19 „Grzesznicy bez winy“  
**PAŃSTW. TEATR ZYDOWSKI** (ul. Wieckowskiego 15) — godz. 19.30 „Seuder Blauk“  
**TEATR MUZYCZNY** (ul. Piotrkowska nr 243) — o godz. 19.15 — „Czarodziejka“  
**TEATR MAŁY** (Traugutta 1) godz. 19.30 propraiera komedii pt. „Papecy“  
**TEATR „PINOKIO“** (Kopernika 16) o godz. 17 „Guliver w Krainie Liliputów“  
**TEATR „ARLEKIN“** — (ul. Piotrkowska 152) — godz. 17 „Złota rybka“  
**CYRK** nr 5 (Plac Niepodległości). Dziś i codziennie, godz. 19.30, w sobotę i niedzielę godz. 16 i 19.30.

**„O puchar ZSRR“** — godzina 18, 20  
**REKORD** — „Narzeczona z Turkmenii“, dod. „W górach Krymu“ — godz. 18, 20 dozw. od lat 12.  
**ROBOTNIK** (dla młodz.) „Zakazane piosenki“, godz. 17, 19, dozw. od lat 12  
**ROMA** — „Ostatni wystrzał“, dod. „Wysięg pokoju“ — godz. 18, 20, dozw. od lat 14  
**SOJUSZ** — „Historia Jakich wiele“, dod. „Cześć stochowa“ — godz. 19, dozwolony od lat 12  
**STYLOWY** — „Ostatni rejs“, dod. „Święto lotniarstwa“, godz. 18, 20, dozw. od lat 14  
**SWIT** (Bątecki Rynek) „Wesoly jarmark“, godzina 18, 20, dozw. od lat 12  
**TATRY** (Sienkiewicza 40) „Ostatni etap“ — godz. 18, 20, dozw. od lat 10  
**WISŁA** (Daszyńskiego 1) Festiwal filmów radzieckich — „Wielki Obywatel“ I ser. godz. 15, 18, 20, dozw. od lat 12  
**WŁOKNIARZ** — niezwykłe, z powodu remontu  
**WOLNOSC** (ulica Napiórkowskiego nr 16) — Festiwal filmów radzieckich — „Wielki Obywatel“ I ser. godz. 15, 18, 20, dozw. od lat 12  
**ZACHTA** (Zgierska 26) „Aktor“, dod. „O nas jutro“ — godz. 18, 20, dozw. od lat 12

**RADIO**  
 30 PAŹDZIERNIKA  
 Wiadomości — godz. 12.04, 17.00, 21.00 i 23.50.  
 11.45 Głos maja kobiety. 12.15 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Audycja szkolna. 13.55 Audycja szkolna dla klasy III. 14.15 Muzyka dla wszystkich — płyty. 14.50 Koncert ork. pod dyr. Tadeusza Polańskiego. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 16.00 Wszechnica radiowa. 17.05 Korespondencja zagraniczna. 17.35 Radiowy poradnik językowy. 18.00 Radiowy konkurs chórów. 18.50 Wszechnica radiowa. 19.15 Nowości poetyckie. 19.30 Muzyka i aktu alności. 20.00 Koncert symfoniczny 20.58 Stan pogody. 21.26 Wiadomości sportowe. 21.30 Piękne głosy. 21.50 Spotkanie w wagonie. 22.05 Orkiestra taneczna. 23.00 Utwory fort. Bethovena.

Program rozgłosił łódzkiej  
 11.40 Chwila muzyki. 13.20 Chwila muzyki. 16.20 Popularna muzyka poważna. 16.40 Z mikrofonem przez miasto i wieś. 17.15 Koncert orkiestry ERPR. 18.30 Łódzki tygodnik dźwiękowy. 19.10 Rezerwa. 19.15 Walczmy o pokój. 19.25 Omówienie programu na jutro. 18.50 Program drugi — koncert orkiestry pod dyr. E. Ciulczy.

**Komunikat**

Stosownie do Zarządzenia Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi z dnia 13.10.1951 r. o przymusowym (epieniu) sznurów i myszy Okręgowy Zakład Deratyzacji komunikuje, że sprzedaż trutki pod nazwą „Enka-T2“ będą przeprowadzać sklepy MHD i PSS oraz apteki wg następującego podziału:

I Komisariat MO — sklepy MHD nr 97 Plac Wolności 7, sklep nr 46 ul. Piotrkowska 38, sklep nr 230 ul. Wschodnia 34, sklep nr 224 ul. Daszyńskiego 15.  
 II Komisariat MO — sklepy MHD nr 100 ul. Nowotki 59, sklep nr 655 ul. Narutowicza 35, sklep nr 222 ul. Nowotki 99, apteka nr 12 ul. Daszyńskiego 59.  
 III Komisariat MO — sklepy MHD nr 104 ul. Kilińskiego 115, sklep nr 178 ul. Kilińskiego 84, sklep nr 600 ul. Targowa 43, sklep nr 668 ul. Nawrotki 56, sklep nr 225 ul. Armii Czerwonej 100, sklep nr 90 ul. Armii Czerwonej 47, sklep nr 667 ul. Stalina 52.  
 IV Komisariat MO — sklepy MHD nr 510 ul. Strzelczyka 19, sklep nr 211 ul. Rzgowska 16, sklep nr 508 ul. Napiórkowskiego 67, sklep nr 77 ul. Nowowarszawska 67, sklep nr 172 ul. Napiórkowskiego 112, sklep nr 207 ul. Przedzianina 87.  
 V Komisariat MO — sklepy MHD nr 9 ul. Rzgowska 51, sklep nr 211 ul. Rzgowska 16, sklep nr 256 ul. Rzgowska 89, sklep nr 191 ul. Rzgowska 90, sklep PSS nr 1084 ul. Dąbrowskiego 24.  
 VI Komisariat MO — sklepy MHD nr 181 ul. Pabianicka 36, sklep nr 54 ul. Piotrkowska 309, sklep nr 218 ul. Felsztynskiego 20, apteka nr 17 ul. Katna 54.  
 VII Komisariat MO — sklepy MHD nr 81 ul. Swierczewskiego 50, sklep nr 158 ul. Piotrkowska 259, sklep nr 55 ul. Piotrkowska 157, sklep nr 503 ul. Piotrkowska 207, sklep nr 445 ul. Zwirki 22, sklep nr 215 ul. Kopernika 26, sklep nr 509 ul. Stalina 5, sklep nr 261 ul. Swierczewskiego 53, sklep nr 585 ul. Piotrkowska 166, sklep nr 451 ul. Piotrkowska 132, sklep nr 189 ul. Stalina 15, sklep PSS nr 87 ul. Wólczańska 74.  
 VIII Komisariat MO — sklepy MHD nr 112 ul. Obr. Stalingradu 54, sklep nr 665 ul. Andrzeja Struga 43, sklep nr 175 ul. Wieckowskiego 73.  
 IX Komisariat MO — sklepy MHD nr 112 ul. Obr. Stalingradu 54, sklep nr 86 ul. Srebrzyńska 15, sklep nr 189 ul. Wrześnińska 96, apteka nr 31 ul. Karólewska 46.  
 X Komisariat MO — sklepy MHD nr 189 ul. Wrześnińska 96, sklep nr 202 ul. Lewa 2, sklep nr 619 ul. Limanowskiego 119, sklep PSS nr 374 ul. Limanowskiego 157.  
 XI Komisariat MO — sklepy MHD nr 3 ul. Zgierska 87, sklep nr 201 ul. Zgierska 203, sklep nr 176 ul. Zgierska 89, sklep nr 202 ul. Lewa 2, sklep PSS nr 398 ul. Zgierska 153, sklep PSS nr 420 ul. Lagiewnicka 122.  
 XII Komisariat MO — sklepy MHD nr 111 ul. Wojska Polskiego 174, Wojska Polskiego 88 Sika-Wa — Brzezińska 53.  
 XIII Komisariat MO — sklep MHD nr 552 ul. Limanowskiego 56, apteka ul. Limanowskiego 80, apteka, Zgierska 63.  
 XIV Komisariat MO — sklepy PSS nr 1079 ul. Rzgowska 139, sklep nr 1084 ul. Dąbrowskiego 24.  
 XV Komisariat MO — sklepy MHD nr 158 ul. Piotrkowska 259, sklep nr 181 ul. Pabianicka 36, sklep nr 129 ul. Pabianicka 22, sklep nr 527 ul. Piotrkowska 317, apteka nr 17 ul. Katna 54.  
 XVI Komisariat MO — sklep PSS nr 1084 ul. Dąbrowskiego 24.

CENTRALA DERATYZACJI  
 Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione OKRĘGOWY ZAKŁAD DERATYZACJI Nr 6  
 Łódź, ul. Traugutta nr 8 — telefon 228-26 (1443)

**Poszukiwani pracownicy**

Ślusarzy, monterów — przedzalników i wykończalników, traserów tokarzy, pomoc facho- wą na obrabiarki zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Remontowe Maszyn Przemysłu Bawelnianego w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny ul. Armii Ludowej nr 25.

Majstrów tkackich i przedzalniczych, tkaczy (ki), przedzalników, prądków, pomocaczk, robotników gospodarczych i transportowych wysoko wykwalifikowanych ślusarzy zatrudni natchmias Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. J. Stalina w Łodzi ul. Targowa 65. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny. 1386

Ślusarzy, tokarzy, szlifery, snciarzy, robotników gospodarczych i transportowych zatrudni natchmias Fabryka Igieł Dziewiar- skich w Łodzi ul. P.K.W.N. Nr 37. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny.

Wykwalifikowaną higienistkę, wychowawczy- nię, gońca, kucharkę, sprzątaczkę i palacza, zatrudni natchmias Szkoła Przyzposobienia Zawodowego w Łodzi ul. Dąbrowskiego 40A.

Kierownika Warsztatów Mechanicznych, technika mechanika do kreślni, siły techni- cznej do Wydz. Zaopatrzenia (Ref. Cz. Zamiennych) ślusarzy, tokarzy, blacharzy, kowali, stolarzy, gonców poszukują Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. St. Dubois w Łodzi ul. Sienkiewicza Nr. 82-84. Zgłoszenia do Wydziału Personalnego, Łódź, ul. Sienkie- wicza 82-84.

Monter - spawacz i pomocnicy na roboty cen- tralnego ogrzewania i wodociągów potrzebni. Matuszewski Kilińskiego 125 (8294)

Blacharzy karoseryjnych, ślusarzy narzędzi-owych, frezerów i wzorcarzy zatrudni natchmias Wytwórnia Sprzetu Komunikacyjnego Przedsięb. Państwowe w Mielscu, województwo Rzeszów. Warunki pracy dobre, przewiduje się zwrot kosztów przeniesienia. Nowoczesne mieszkania zapewnione od zaraz. Szczegóły do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje W.S.K. w Mielscu Dział Personalny. (1435)

Szklarzy, zdunów, murarzy, robotników gospodarczych, i transportowych, kamie- niarzy na roboty brzoze (tarakota) mura- rzy kominowych, kotlarzy, spawaczy elek- trycznych, blacharzy, stolarzy, tokarzy ma- szynowych, lastykarzy i techników budo- wanych zatrudni natchmias Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Łodzi Aleja Kościu- szki 85. Zgłoszenia przyjmuje dział za- trudnienia. Dla przyjezdnych zapewniona bezpłatna kwatery. (1345)

**Ogłoszenia drobne**

**LEKARZE**  
 Dr SIENKO specjalista skórno-weneryczne, pęcherza, 4-6, Kilińskiego nr 132. (1299)  
 Dr ZURMAN — specj- alista skórno, weneryczne 8-9,30, 4-6 Narutowicza 2. (1291)  
 Dr PIWECKI wenerzycz- ne, płuca, serce, przyj- muje 3-7, Piotrkowska nr 35. (7955)  
 Dr BIBERALG skórno, weneryczne 4-6, Pior- tkowska 134, tel. 269-96.  
 Dr HORECKI choroby żołądka, kiszki, wątroby Narutowicza 35. Telefon 206-99. (1296)  
 Dr BILIŃSKI choroby serca. Przyjmuje 11-14, Legionów 3. (1292)  
 Dr GLAZER specjalista skórno, weneryczne, 6-8 Andrzeja Struga 28.  
 Dr KUDREWICZ specja- lista weneryczne, skórno 7-9, 3-5 Piotrkowska nr 106. (1290)  
 Dr RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych, aku- szych Piotrkowska 83 — przyjmuje 4-6 oprócz so- bót, niedziel. (1282)  
 Dr TEMPSKI specjalista skórno, weneryczne, wio sów, moczopłciowe, Pior- tkowska 114. (1283)  
 Dr REICHER specjalista weneryczne, skórno, picio we (zaburzenia) — Pior- tkowska 14, czwarta — siódma. (1287)  
 Dr LASZEWSKI — cho- roby skórno, weneryczne Wieckowskiego 28. 7.30-9.17-19.30. (8262)  
 Dr PIETRASZKIEWICZ choroby uszu, nosa, gar- dła. Sienkiewicza 73. (1287)  
 Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wene- rycznych, — zaburzenia piciowe. Nowotki 7, front 10-11, 16-18. (8037)  
 Dr HEYKO — PORĘBSKI specjalista skórno-wene- ryczne 17.30-19, Brzeźna nr 6. tel. 158-19. (1289)  
 Dr MARKIEWICZ specja- lista weneryczne, skórno moczopłciowe. Piotrkow- ska 109-6, tel. 138-52.

**DR BALICKA** specjalista skórno weneryczne 5-7 Sienkiewicza 52. (1284)  
**DR SWIDERSKA - LO- NICKA** choroby skórno, kosmetyka lekarska. Ul. Piotrkowska 224. Tel. 141-72. (1285)  
**DR JADWIGA ANFORO- WICZ** — skórno, wene- ryczne, kobiece 3-7, Pró- chnika 8. (1286)  
**KUPNO — SPRZEDAŻ**  
**DRZEWKA** owocowe i ozdobne poleca Józef Stoiński Łódź, Zdrowie Krakowska 42, dojazd 9.  
**SPRZEDAŻ** wózek gło- boki czeski w bardzo do- brym stanie. Zgierz, ul. Andrzeja Struga 1 koło Boruty. (8094)  
**SPRZEDAŻ** lodówkę ele- ktryczną firmy Busche jako szmelc oraz dywan duży podwójny. Armii Ludowej 21 m. 12. (8145)  
**PIEC** stałopalny prawie nowy sprzedam tel. 116-81  
**MOTOCYKL** Zündapp 200 w spr. b. dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość Nowotki 30 m. 6 od 19 do 21. (8155)  
**PLANINO** czarne, krzywo we A. Fibiger'a do sprze- dania. Wiadomość tele- fon 240-60 do godz. 18, w sobotę do 14. (7902)  
**KUPIE** każdą ilość siatki ogrodzeniowej 1, 5 m wy- sokości Sienkiewicza 32 m. 6. (8162)  
**CZĘŚCI** do NSU 200 - am starszego typu, skrzynia biegów osobno kupię na wet i stary motocykl do rozbiórki Łódź, Rzgow- ska 35 Koszykarz. (8152)  
**UCHWYT** 3 szczerkowy do tokarni kupimy. Legio- now 38 warsztat. (8133)  
**BEZCIK** kapuściarki no- we, używane, czopy to- czone poleca. Kopyński Zgierska 56. (8197)  
**WAGH** wypożyczanie nie nowelnych, naprawa — stemplowanie, kupno po- tamanych. Piotrkowska 9  
**ZAOFIAROW. PRACY**  
**POTRZEBNA** pomocnica domowa Narutowicza 75c m. 6. (8116)

**POTRZEBNY** traktorzy- sta zaraz na ciągnik — „Lanz Bulldog“ Pabian- ka 178. (8139)  
**POMOCNICA** domowa na przychodne potrzeb- na. Przejazd 40 m. 9.  
**POTRZEBNA** sekretarka ul. Lindleya 3 drugie pię- tro, godz. 12-13. (8278)  
**POTRZEBNY** zdolny cze- ladnik do krawca. Z. Burski Nowotki 3. (8289)  
**POMOCNICA** domowa po- trzebna mała rodzina — Strzelców Kaniowskich 27 Cieślak. (8242)  
**ZATRUDNIMY** skłerekarce frędzli do eksportu wię- kszymi na prace domową w Łodzi. Zgłoszenia przy- muje ob. Jankowski ul. Narutowicza 26. (8429)  
**POTRZEBNA** uczelnia go- spodyni z gotowaniem do dorosłych. Zgłaszac się czwartek sobota Pior- tkowska 24-7 (8244)

**LOKALE**  
**INTELEKTNE**, bezdzie- lne, pracujące małże- Ństwo poszukuje pilnie po- mieszczenia sublokator- skiego. Dzwonić od 7 do 13 195-60 wewn. 39.  
**ZAMIENIE** 3 pokoje z kuchnią pod Łódź (18 km, dojazd PKS) na 2 pokoje z kuchnią w Ło- dzi. Tel. 258-65. (8157)  
**NAUKA I WYCHOW.**  
**ZAPISY** na trzymiesięcz- ny kurs kroju nowoczes- nego, damskiego, dzie- cięcego, bielizniarstwa. IPR, Piotrkowska 24-7, godz. 10-12, 16-18.  
**MUZYKA, RYTMIKA, SPIEW.** Zapisy na lekcje codziennie 10-13, 17-19, Spółdzielnia Muzyczna Pedagogów, Zachodnia nr 54. (8156)  
**ROZNE**  
**ODWOŁUJE** zarzuty skie- łowane przeciwko kon- trolerowi — Stanisławowi Wyraz, dnia 20.10.51 r. na imię Lutomięsk Łódź, Prus Józef. (8125)  
**SNIEGOWEC**, zamki, za- trzaśki do botów repara- tuje. Zakład Wulkanizacji Gdańska 59. (8104)  
**PRACOWNIA** kożuchów Jaracza 13. Przyjmujemy obstalniki i reperacje.  
**ZGUBY**  
**ZGUBIONO** legity. Ubez- pieczalni Społ. na nazwi- sko Czernik Bronisław Wólczańska 231. (8109)  
**ZGUBIONO** książeczke Ubezpieczalni Społecznej Nazwisko Klimczyk Wła- dysława, Kilińskiego 35.  
**ZGUBIONO** legitymację rowerową nr R-22904. Na- zwisko Pijałowski Eugen- gusz, Rzgowska 82.  
**ZGUBIONO** kartę mel- dunkową. Nazwisko Sko- niecki Tadeusz, Oswiato- wa 16. (8137)  
**ZGUBIONO** książeczke wojskową, kartę meldu- kową, prawo jazdy wyd. w Związku Radzieckim — Kadzielawa Stanisław wieś Sasieczno gm. Nowo- solna pow. Łódź. (8048)  
**ZGUBIONO** książeczke wojskową RCU. Nazwi- sko Grądkowski Kazim- ierz Abramowskiego 15  
**ZGUBIONO** legitymację służbową. Nazwisko Kup- ka Jan Chmielnia 6.  
**ZGUBIONO** legitymację Zw. Zaw. Nazwisko Win- kiel Leonarda Niclańska na 26. (8030)  
**ZGUBIONO** kartę mel- dunkową, książeczke Zw. Zaw. 2 świadectwa szkol- ne. Nazwisko Paradows- ka Alicja Obr. Stalin- gradu 69. (8078)

Dnia 28 października 1951 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza naj- ukochańsza, najlepsza matka, żona i siostra  
**S. i P. Jadwiga Kowalewska**  
 z PAŁKOWSKICH  
 Wyprowadzenie drogi nam zwłok na- stąpi dnia 31 października o godz. 4 pp z kaplicy na Starym Cmentarzu Katol- kim przy ul. Ogrodowej o czym zawiadamiają krewnych, znajomych i wszyst- kich życzliwych zmarłej.  
**MAŻ, CÓRKA, SYN I RODZINA**



Ambitna gra Unii

## 80.000 widzów podziwiała grę piłkarzy „Dynamo“

Istnieje na świecie wiele szkół piłkarskich i wiele stylów gry.

Jest szkoła moskiewska i jest szkoła czeska. Znamy styl węgierski i wiele wiele innych. Nie ma jednak odpowiednika stylu polskiego. Nic w tym dziwnego. Polega on przecież, jak to dobrze wiemy, na improwizacji opartej o ambicję, ofiarność, dobrą kondycję, rzadziej o wystarczające wyszkolenie techniczne. Przy tych wszystkich znanych brakach i błędach polskich piłkarzy na największe niebezpieczeństwo wystawiona jest drużyna, której wypadnie walczyć z Polakami, kiedy mają oni swój

dobry dzień.

Takich dni w powojennej historii naszego piłkarstwa mieliśmy chyba najwyżej cztery.

Raz, gdy w roku 1946 reprezentacja PZPN zremisowała z reprezentacją „Torpedo”, drugi — kiedy na tym samym stadionie jedenastka polska zwyciężyła Bułgarię, 3-ci — kiedy zmusiliśmy do kapitulacji reprezentację Czechosłowacji.

Czwarty z tych wielkich dni miał miejsce na stadionie wrocławskim, na którym Unia wzmocniona Flankiem i Graczem z krakowskiej Gwardii zremisowała z wicemistrzem ZSRR — „Dynamo” Tbilisi.

Kto miał możliwość śledzenia lot piłki.

na olimpijskim stadionie wrocławskim, ten wie, jak wielki sukces polskich piłkarzy.

Dynamo było faworytem. Z naciskiem trzeba podkreślić, że piłkarze gruzińscy zademonstrowali to wszystko, czego od nich oczekiwano. Widzieliśmy więc doskonałą technikę graniczącą z wirtuozyzmem u takiego zawodnika jak Anładze.

Ten niskiego wzrostu prawy pomocnik zespołu Dynamo, dał

Red. WŁADYSŁAW LACHOWICZ  
pisze z Wrocławia

pokaz pod każdym względem pięknej gry. Widzieliśmy go w pomocy, a za chwilę nie kto inny, a on właśnie nawiązał już łączność z prawym skrzydłowym i wspólnie z nim zamierzał sforować nasz blok defensywny. Podziwialiśmy łatwość, z jaką dynamowcy zdobywali teren, dzięki dokładnym podaniom.

Ale nasi piłkarze nie próżnowali. Bramkarz Dynamo musiał być czujny na każdy ruch polskich napastników. Nie oznacza to, że w napadzie Unii ponował idealny porządek, że grano tu zawsze z myślą przewidnią. Nasza piątka napadu była najsłabszą linią w drużynie. A jednak potrafiła niepokoić obronę przeciwnika, nie przygotowaną na nieprzewidywalne i jakże przypadkowe nagłe, porywające ataki. Wydawało się, że piłka

targa wiatr,

tak nerwowo, tak szybko reprezentanci Unii starali się osiągnąć swój cel. Raz jeden Cieslikowi wyszedł strzał. Bomba była piekielna. Bramkarz

### Kto wejdzie do I Ligi

W meczach piłkarskich o wejście do I Ligi padły następujące wyniki:  
Budowlani (Gdańsk) wygrali w Warszawie z Gwardią 3:1, a w Krakowie OWKS pokonał Górnik z Wałbrzycha 2:1.

Obecnie sytuacja w tabelce punktacyjnej przedstawia się następująco:  
1) Budowlani (Gdańsk) 8 12:7  
2) Gwardia (Warszawa) 6 13:9  
3) OWKS (Kraków) 6 8:9  
4) Górnik (Wałbrzych) 6 4:10

dynamowców próbował interweniować. Na próżno, na jego miejscu tego strzału nie obroniliby również najlepsi bramkarze świata. Większość z spośród publiczności za dobrą grę i udane interwencje nagradzała go niejednokrotnie oklaskami. Również Szymkowiak nie próżnował. Miał on więcej okazji do wykazania swych możliwości i więcej razy wyciągał się w robinsonadzie po plaśkie strzały dynamowców.

Czy tylko Szymkowiak wyróżnił się w defensywie?

Flanek i Cebula, dwaj piłka

### Ogniwo (B) wygrało z CWKS 1:0

Przedostatnia runda rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo I Ligi przyniosła nam w zasadzie jedną niespodziankę.

CWKS, który pretendował w najgorszym wypadku do tytułu wicemistrza przegrał na własnym boisku z Ogniwem z Bytomią, a drużyna, która rozpaczyliwie broń się przed spadkiem z Ligi.

Wojskowi po tym przegranej meczu spadli teraz w tabelce ligowej na czwartą pozycję.

Być może, że zdobyte przez graczy Ognia tych wyjątkowo cennych punktów w meczu z CWKS wyratuje ich przed spadkiem i zamienią się oni smutnym łosem z Włókniarzem krakowskim.

W drugim meczu Budowlani z Chorzową wygrali nieznacznie z Gwardią ze Szczecina 1:0.

W trzecim spotkaniu Włókniarz łódzki pokonał Ogniwo Kraków 1:0.

Tabela punktacyjna przedstawia się następująco:

### Dziś w Pabianicach

Cieciarowcy Związku Radzieckiego po meczu w Łodzi udadzą się dziś do Pabianic, gdzie wystąpią w hali.

Pokaz cieciarowców Związku Radzieckiego w Pabianicach rozpocznie się o godz. 16.

### „Unia“ (Łódź) zdobyła mistrzostwo Polski

Nie było łatwo zdobyć gola w meczu finałowym o mistrzostwo Polski w szczyptorniaku żeńskim.

Drużyna Łódzkiej Unii, która w pierwszym spotkaniu wygrała w Krakowie z Ogniwem 6:1 w meczu rewanżowym z trudem wywalczyła zwycięstwo.

Fakt jednak pozostaje faktem, że łodzianki wygrały spotkanie

razem wspólnie z pozostałymi członkami defensywy i przy pomocy cofniętego głęboko do tyłu Gracza, pracowali niezmordowanie przez pełne dzie wędziesiąt minut. Wydawało się że twierdza Unii nie zostanie sforsowana. Dopiero na trzy minuty przed końcem meczu właśnie wszedłoby, niezmordowany

#### 35-letni agronom

Anładze, znalazł się aż na pozycji lewego łącznika. Miętko przyjął podanie prawoskrzydłowego i uzyskał wyrównanie.

W sumie mecz pozostawił na 80-tysięcznej publiczności niezatarte wrażenie. Przebieg spotkania był niezwykle emocjonujący, wynik do końcowych sekund gry niepewny, a piłkarze gruzińscy zademonstrowali wysokiej klasy nowoczesną grę.

1) Gwardia (Kraków)	20	29	41:13
2) Górnik (Radlin)	21	27	38:27
3) Budowlani (Ch.)	20	25	32:19
4) CWKS (W-wa)	20	25	34:28
5) Ogniwo (Kraków)	21	23	31:30
6) Unia (Chorzów)	20	22	43:31
7) Kolejarz (W-wa)	20	21	31:25
8) Kolejarz (Poznań)	21	21	32:36
9) Włókniarz (Łódź)	21	18	21:29
10) Włókniarz (Kr.)	20	15	28:36
11) Ogniwo (Bytom)	*21	15	16:26
12) Gwardia (Szczecin)	21	5	14:61

### We czwartek ostatni mecz ligowy

W związku ze zmianą programu spotkań Dynamo (Tbilisi) z drużynami polskimi uległ ponownej zmianie terminarza gier o mistrzostwo I Ligi, który przedstawia się następująco:

1 listopada br. — Budowlani (Chorzów) — CWKS, Gwardia (Kraków) — Kolejarz (Warszawa), Kolejarz (Poznań) — Włókniarz (Kraków), Gwardia (Szczecin) — Unia (Chorzów), Górnik (Radlin) — Włókniarz (Łódź).

4 listopada br. — Ogniwo (Kraków) — CWKS, Kolejarz (Warszawa) — Budowlani (Chorzów), Gwardia (Kraków) — Ogniwo (Bytom), Unia (Chorzów) — Włókniarz (Kraków).

Rozgrywki o wejście do I Ligi pozostają bez zmian.

### Solenizant strzelił gola

## Piłkarze Łodzi utrzymali się w Lidze

Dotychczas utarł się zwyczaj, że solenizantowi składa się prezenty i gratulacje. Ubiegłej niedzieli solenizantem był Tadeusz Hogendorf. Los tak chciał, że w dniu jego imienin rozgrywany był w Łodzi decydujący mecz o pozostaniu, względnie o spadku z Ligi drużyny łódzkiego Włókniarza.

Nic więc dziwnego, że koledzy myśląc o tym meczu — zapomnieli o solenizancie, a solenizant? Solenizant zapalał ambicją. W dniu swoich imienin przypomniał sobie widocznie dawne lata, gdy grywał koncertowo i nosił koszulkę reprezentacyjną.

Tadeusz Hogendorf w dniu swoich imienin ofiarował sportowcom Łodzi dwa wyjątkowo cenne punkty. Strzelając jedyną bramkę dnia przechrzył szalę zwycięstwa na stronę Włókniarza i wystraszył widmo spadku z Ligi.

Mecz z Ogniwem nie należał do widowisk piłkarskich ani ciekawych, ani też stojących na wysokim poziomie. Był to powiedzmy przeciętny mecz ligowy jakich wiele, a jednak mimo wszystko spotkanie to pozostanie w pamięci łodzian przez dłuższy czas.

W gronie kolegów są starzy przyjaciele i młodzi koledzy solenizanta.

Do młodszych przede wszystkim zaliczyć trzeba Pacesia, Olejniczaka i Stusia.

Na temat wprowadzenia eksperymentów i zmian w składzie drużyny wiele się mówi-

ło, ale kto wie czy nie dobrze postępował Włókniarz, że właśnie nieraz nawet tracąc punkty ligowe starał się dać możliwość młodym graczom zamakowania walki ligowej i kto wie czy gdyby nie holdowano tej właśnie metodzie to nie wiedzielibyśmy nic o graczach wybijającym się na czoło młodszej generacji ligowców jakim jest Stusio. Prawda, że mamy rację. Stusio grał jak wytrawny rutyniarz, a i Paces również zwracał na siebie uwagę i zasłużył na pochwałę. Nieco gorzej przedstawia się sprawa z surowym jeszcze Olejniczakiem. Ale pod fachowym kierownictwem trenera Artura i z niego niebawem wyróżni się gracz o pełnych walorach ligowego piłkarza.

Mecz z Ogniwem nie był łatwy do wygrania. Krakowianie byli, przynajmniej w szczerze, zespołem lepiej wyszkolonym technicznie. Ogniwo miało nawet przewagę i Szczurzyński znacznie częściej interweniował, niż bramkarz Krakowa. I trzeba tu przypomnieć, że Szczurzyński wykazał raz jeszcze dobrą formę.

Baran lepiej wypadł na obronie niż w ataku i trzeba już go pozostawić w przyszłości na tej pozycji. Stracił on przede wszystkim szybkość tak potrzebną łącznikowi.

30 minuta meczu po przerwie zdecydowała o wyniku. Strzał Hogendorfa ustalił wynik zwycięskiego meczu 1:0.

Ja. Nie.

### Nasz konkurs — Nasz konkurs — Nasz konkurs

## Czy znasz tę książkę?



Dziś, w dalszym ciągu naszego konkursu „Czy znasz tę książkę” zamieszczamy kupon nr 3.

Zadanie uczestników konkursu jest następujące:

1. ODCZYTAĆ IMIĘ I NAZWISKO AUTORA I TYTUŁ JEGO KSIĄŻKI I WPISAĆ PO POLSKU W RUBRYKĘ NR 1 KUPONU.

2. PODAĆ GŁÓWNE POSTACIE KSIĄŻKI W RUBR. NR 2.

W ciągu 10 dni zamieścimy kolejno 10 takich kuponów,

czyli książce 10 okładek książek radzieckich i rosyjskich.

Aby zdobyć jedną z cennych nagród konkursu, należy wszystkie kupony, wypełnione według powyższych wskazań, nadesłać do redakcji „Dziennika Łódzkiego” Łódź, Piotrkowska 96, w kopercie z napisem „Czy znasz tę książkę”.

Jako nagrody przewidziano:

1-sza NAGRODA... BIBLIOTEKA SKŁADAJĄCA SIĘ Z 20 TOMÓW.

2-ga NAGRODA — BIBLIOTEKA SKŁADAJĄCA SIĘ Z 20-tu TOMÓW.

3 do 10 NAGRODY — PO 5 KSIĄŻEK,  
11 do 50 NAGRODY — PO 1 KSIĄŻCE.

#### KUPON nr 3

1. (imię i nazwisko autora i tytuł jego książki) ...

.....

2. (główne postacie książki)

.....

.....

KONIEC



Drużyna żeńska szczyptorniastek „Unii” łódzkiej zdobyła mistrzostwo Polski, wygrywając z „Ogniwem” (Kraków) 3:2. Pierwsza od lewej; najlepsza szczyptorniastka Polski Zakrzewska.

### (79) WYGNANIE WŁADCY

W Y D A J E  
Instytut Prasy „CZYTELNIK”

Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00, Red. Nacz. 125-64, godz. przyj. 12-13 Sekretarz Odpow. 204-75, godz. przyj. 10-12, dział sportowy 208-95, dział miejski 114-32, dział listów 143-80. Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Prenumeratę miesięczną zł 4,00, kwartalną zł 12,15, półroczną zł 24,30 przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejskie na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-ca na okres następny.

Redaguje  
KOLEGIUM REDAKCYJNE



— Wiesz naprawdę nie wiesz co się dzieje z Bieriozinem? — powtórzył pytanie Lawrow. Otóż ci opowiem.  
— Mówiliśmy przed chwilą o silie naszego ustroju, który pozwala przekształcać przyrodę. Ale ten ustrój kształtuje również ludzi, ich charaktery. Bieriozin zbłądził.  
Ale już na rozprawie, przypominasz chyba sobie jego zeznania, widac było, że zrozumiał ogrom popełnionych win. I zrozumieliśmy — postanowił swoją pracę naprawić ich skutki. Po odbyciu kary zgłosił się do ministerstwa budownictwa



i poprosił o skierowanie do pracy przy przygotowaniu systemu rzeczowego Syberii do przewidywanych przez naukę przemian klimatycznych, związanych z wielkimi robotami na Arktyku.  
Pracował rzeczywiście ofiarnie, a odznaczył się specjalnie ratując ludzi i urządzenia w czasie wielkiego wylewu Jenisieja, który groził zniszczeniem rozpoczętych tam prac przy budowie tamy i hydroelektrowni.  
Dziś Bieriozin ma opinię dobrego pracownika, zdolnego naukowca, który do-



brze potrafi służyć sprawie naszego narodu — kończył opowiadanie Lawrow.  
W tym momencie rozmowę dwójga młodych przerwał nieoczekiwany widok.  
— Na morzu zabłysły nagle dziesiątki reflektorów. To kutry i łodzie motorowe z pobliskiego osiedla u ujścia Obi wyjechały na spotkanie statku. Po chwili na pokład weszli roześmiani, ożywieni ludzie — przedstawiciele załogi budującej — tu, gdzie dotychczas panowały wieczne lody — wielki ośrodek przemysłowy.  
Powitania, gratulacje składane Lawrow-



wowi zdawały się nie mieć końca. Gdy nareszcie jednak gwar i ruch nieco ustąpił, z grupki przybyszów wysunęła się osoba i trochę nieśmiało zbliżyła się do Lawrowa.  
— Lawrow!  
— Bieriozin!  
Dawni przyjaciele, rozdzieleni przez ro botę wroga, uściskali sobie serdecznie dłonie. Połączyła ich znów wspólna praca dla wielkiej ojczyzny.



# Po robocie przy sobocie



Członek ekipy zegarmistrzów w „akcji“.



Młodzieżowy zespół, który zdobył po raz pierwszy przechodni proporzec „Dziennika Łódzkiego“.



Długa kolejka oczekuje na wolne krzesła u fryzjerów ze „Zjednoczenia“.



Sympatię całej widowni zdobył występ małżeństwa Sawinów — artystów Teatru Muzycznego z Łodzi, którzy wykonali kilka pieśni radzieckich. Jak zwykle podobał się piosenkarz — aktor Teatru Muzycznego Jerzy Komorowski.

Nie można pominąć milczącym dużego wkładu pracy i ofiarności grup rzemieślników ze spółdzielni zegarmistrzów i fryzjerów ze „Zjednoczenia“. Bezpлатnie obsłużyli oni około 200 osób, pozostawiając po sobie pamiątkę w postaci naprawionych zegarków i ładnie podstrzyżonych głów.

## Spotkanie z robotnikami budowy wielkiej farbiarni w Sieradzu

Jabłoński, Nowicki, Ciotek do niedawna nie myśleli jeszcze o tym, że będą pracować na budowie, jednego z wielkich obiektów Planu 6-letniego, farbiarni w Sieradzu, że zostaną robotnikami.

Nie tysiące — miliony takich jak oni odziedziczyliśmy w spadku po Polsce przedwójnej i jej kapitalistycznym ustroju. Dopiero Polska Ludowa, jej gigantycznie rozwijające się budownictwo rozwiązało ostatecznie i definitywnie sprawę nieujawnianego w żadnych przedwojennych statystykach rzeczywistego bezrobocia na wsi, tych bezużytecznych rąk roboczych, obliczonych na kilka milionów, które dziś znalazły zatrudnienie w miastach.

Wczorajszym chłopom — dziś robotnikom z Sieradza poświęcamy nasz fotoreportaż, tak, jak poświęciliśmy w ubiegłą sobotę popołudnie pod hasłem „Przy sobocie po robocie“.



Racjonalizator budowy cieża Barański z uśmiechem dziękuje za otrzymaną w nagrodę książkę.

Od wczesnych godzin rannych w ub. sobotę redakcja nasza rozbrzmiewała gwarem młodych głosów. To gromadzili się członkowie zespołów świetlicowych ZPDz im. M. Buczka, ZPDz im. T. Rychlińskiego i Państwowej Szkoły Budownictwa Lądowego. Z walizczkami w ręku wszyscy oczekiwali niecierpliwie chwili wyjazdu. Wreszcie kolumna składająca się z trzech samo-

Część oficjalną spotkania „Dziennika Łódzkiego“ z budowniczymi Sieradza rozpoczęło od powitania przybyłych na tę miłą imprezę gości — przedstawiła Komitetu Wojewódzkiego PZPR, I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR z Sieradza, przedstawicieli Wojska oraz Zarządu Zjednoczenia. Rzeszistymi oklaskami powitano wręczenie przez redaktora naczelnego „Dziennika Łódzkiego“ — Wojciecha Knitla, proporzca ufundowanego przez redakcję dla najlepszego zespołu na budowie sieradzkiej. Zespołem tym była młodzieżowa grupa montażowa, której przedstawiciel odbierając proporzec z rąk kierownika budowy inż. Sprusiaka powiedział: „Ten proporzec będzie dla nas bodźcem do zwiększenia wysiłków przy wznoszeniu murów naszej farbiarni. Będziemy się starali utrzymać go w naszych rękach jak najdłużej“.

Gorąco przyjęto też wystąpienie majstra ciesielskiego Doldera, który ze sceny zaplewał do towarzyszy — robotników, by wytyczyli wszystkie siły dla ukończenia budowy stropów przed nadchodzącymi mrozami.

Część artystyczną rozpoczęła orkiestra ZPDz im. Rychlińskiego. Następnie przez małą scenkę świetlicy na budowie sieradzkiej przewijała się w barwnym korowodzie poszczególne zespoły artystyczne. A więc balet ZPDz im. M. Buczka, który wyrazistym tańcem pokazał przyjazd do spółdzielni produkcyjnej grupy chłopów z miasta. Ten taneczny obrazek wzbudził entuzjazm wśród robotniczej widowni, jak i występ drugiego zespołu baletowego dziewcząt i chłopów ze świetlicy Państw. Szkoły Budownictwa Lądowego.

Solistów reprezentowali: Walczak — w recytacji wiersza Broniewskiego „Wspólny dom“, i Ireneusz Pintera — bas baryton.



Tak roztańczone były balety ZPDz im. M. Buczka i Państw. Szkoły Budownictwa Lądowego.



Małż. Sawinowie w oryginalnych strojach radzieckich.

chodów wyruszyła... w kierunku Sieradza.

W Sieradzu również od wczesnych godzin rannych robotnicy budujący wielką farbiarnię z wysokich rusztowańali patrzyli w stronę szosy, skąd miały nadjechać samochody z ekipą „Dziennika Łódzkiego“.



„Warszawo ty moja“ — zdaje się śpiewać Jerzy Komorowski.

Piotr Widzewski

(38)

## CIEŃ I ARENY

Spacer ten trwał jakieś dwie godziny. Janka odchodziła od okna i znowu wracała, zaintrygowana mocno tą sprawą. Barnaba drgnął i zbliżył się do furtki szybkim krokiem. Janka zdążyła zauważyć, że to Elwira otworzyła furtkę. Barnaba wszedł do środka.

Janka czekała jeszcze przez jakiś czas, ale w międzyczasie zapadł mrok, więc dalsze wypatrywanie przez okno stało się niemożliwe. Wkrótce też zapomniała o całej sprawie.

\* \* \*

Elwirze otworzył furtkę Czekanowski.  
— Pan sam się trudził? — spytała z lekką ironią w głosie.

Inżynier nie dostrzegł ironii.  
— Nie trzymam stałej służby — powiedział. — Rano przychodzi do mnie posługaczka. Poza tym wolę być sam z moimi pieskami.

— I z Fatmą — uzupełniła Elwira.  
— Fatma jest oczywiście w stajni.  
— Czy odwiedzimy go? — pytała Elwira, wchodząc do hallu.

— Jeśli tylko będzie pani miała życzenie. — Czekanowski skłonił się jak wasal przed suwerenem. — Ale najpierw napijemy się czegoś, dobrze?

Elwira pozwoliła łaskawie zdjąć z siebie palto i weszła do gabinetu Czekanowskiego. Zastała tu niewielki stoliczek pełen zakąsek i trunków.

— Może mi pan nalać czegoś na rozgrzewkę — rzekła Elwira kapryśnie. — Taka tutaj u pana wichura. Czy nie mógł pan zamieszkać bliżej śródmieścia.

— Tutaj mam przynajmniej namiastkę wsi — odparł inżynier, napełniając kieliszki. — Nie umiałbym mieszkać w centrum Łodzi.

— Snił się panu zapewne majątki wołyńskie — wyduła wargi pogardliwie. — No, nalał pan i nie prosi, żeby wypić.

Inżynier podał Elwirze kieliszek koniaku i sięgnął po drugi dla siebie.

— Zdrowie pani.

Zagryzili i znowu wypili. Elwira rozsiadła się wygodnie na kanapie i bawiła się kosztem wstawionego po kilku kieliszkach Czekanowskiego. Kazała mu chodzić po pokoju na czworakach i pić wino z jej pantofelka. Inżynier wypełniał jej rozkazy bez protestu.

Wreszcie przerwała tę zabawę i zażądała kawy. Czekanowski wyszedł do kuchni. Wtedy Elwira zerwała się szybkim ruchem z tapczanu i wspanała do kieliszka inżyniera zawartość malej torebeczki.

Czekanowski wrócił z tacą — i zapach kawy wypełnił całe mieszkanie. Ale jak na złość nie zabrał się do picia wódki. Dopiero na wyraźne żądanie Elwiry wziął do ręki kieliszek i wychylił go jednym haustem. Przez parę minut dowcipkował jeszcze z Elwirą, po czym usadowił się obok niej na tapczanie i ziewnął dyskretnie. Myśl pojechała mu się macić, odpowiadał na pytania z coraz mniejszym sensem, wreszcie zapadł w sen.

Elwira odczekała jeszcze parę minut, po czym wybiegła z willi i otworzyła furtkę. Obok niej wyrósł jak spod ziemi Barnaba.

— Chodź — rozkazał krótko.

— Śpi? — spytał Barnaba, idąc za Elwirą żwirową aleją.

— Śpi.

Znalazszy się w willi „jasnowidz“ zastanowił się przez chwilę.

— Zaczniemy od piwnicy — rzekł. — Ale jeśli tam nie znajdziemy, obszukamy cały dom. Karzeł mógł skłamać.

(c. d. n.)



Zapatrzana była sala w to, co się działo na scenie.